

POLICYJNY GŁOS MAZOWSZA

ISSN 1641 – 2075



Nr 2 Luty 2001r. (6)

Miesięcznik Mazowieckiego Garnizonu Policji

**Relacja z Odprawy
Rocznej w Olszynie**

Nasze sukcesy

NSZZP w terenie

KPP Kozienice

**Harcerstwo to moja
pasja...**

**Bezpieczne ferie
w Płocku**

Profesjoniści

Turystyka

Rozrywka

Wiersze o miłości

**i wiele, wiele innych
ciekawych
artykułów!!!**



NAJLEPSZE ŹRÓDŁO INFORMACJI O TWOIM GARNIZONIE !!!



Pismo rozprowadzane jest bezpłatnie. Nakład 1300 egzemplarzy.

Pismo zostało wydrukowane
dzięki pomocy Zarządu
Wojewódzkiego NSZZP

AKTUALNOŚCI

Milanówek pow. Grodzisk Mazowiecki 06.02.2001r. godz. 15:00 - W wyniku podjętych czynności policjanci KP Milanówek odzyskali formy aluminiowe do formowania próżniowego o wartości ok. 100 000 zł., które zostały skradzione w lutym b.r. z pomieszczeń Zakładu Produkcyjnego w Milanówku. Ustalono także sprawcę kradzieży, którym okazał się 31-letni mężczyzna. Obecnie trwają czynności zmierzające do ustalenia miejsca pobytu i zatrzymania sprawcy, który ukrywa się przed wymiarem sprawiedliwości. Postępowanie prowadzi KP Milanówek.

Serock – Wierzbica, KPP Legionowo 05.02. 2001 r. – Czterech nieznanymi sprawców poruszających się samochodem marki Polonez usiłowało wprowadzić do obiegu fałszywy banknot o nominale 100 zł. W pościgu policjanci zatrzymali wszystkich 4 sprawców w tym jednego nieletniego (A.J. lat 23, C.S. lat 28, T.K. lat 30). Przy zatrzymanych znaleziono 8 fałszywych banknotów o nominale 100 zł. Zabezpieczono pojazd, którym poruszali się sprawcy. Postępowanie prowadzi KP Serock.

Goszczyn, pow. Grójec, 3.02.2001, godz. 11:00 - Dwaj obywatele Ukrainy wyłamali drzwi wejściowe do budynku mieszkalnego i zaatakowali gazem obezwładniającym właściciela posesji, którego następnie dotkliwie pobili. Powiadomieni policjanci z KPP Grójec szybko przyjechali na miejsce napadu i używając psa tropiącego podjęli pościg za ukraińskimi bandytami. Podczas pościgu policjanci dwukrotnie strzelali z broni służbowej. Obaj bandyci zostali zatrzymani (Liszak B. i Zogan C - Ukraina) w areszcie.

Ciemne pow. Wołomin dn. 29.01.2001 r. godz. 20:00 – Policjanci z Wołomina realizując sprawę dot. kradzieży samochodów osobowych przeszukali prywatną posesję i znaleźli pięć Toyota Carina. Funkcjonariusze odnaleźli części samochodowe pochodzące z samochodów różnych marek. Zabezpieczone części pochodzą prawdopodobnie z kradzieży samochodów.

Chodaków pow. Sochaczew dn. 24.01.2001 r. godz. 21:40 – Czterech nieznanymi sprawców weszło na pas ruchu i zmusiło do zatrzymania się pojazdu kierowanego przez Łukasza K. Sprawcy grozili kierowcy Fiata, że pozbawią go życia jeśli nie wyda im auta. Poszkodowanemu udało się odjechać. Zawiadomieni funkcjonariusze Policji zatrzymali podczas penetracji terenu jednego ze sprawców. Okazał się nim 17 letni Rafał K., który został osadzony w policyjnym areszcie.

Sołtyków pow. Radom dn. 23.01.2001 r. godz. 0:00 – Dwaj nieznanymi zamaskowani mężczyźni weszli do domu 86 letniego BD. i zażądali wydania pieniędzy. Żonę właściciela domu sterroryzowali za pomocą noża. Domownicy nie spełnili żądań bandytów ponieważ nie trzymali oszczędności w mieszkaniu. Sprawcy napadu skradli jedynie broń sportową która była własnością syna gospodarza. Podczas napadu nikt nie został ranny. Zaalarmowani o tym przestępstwie funkcjonariusze Policji poszukiwali przestępców i nad ranem zatrzymali jednego ze sprawców, którym okazał się Krzysztof H. lat 32. i trafił do aresztu policyjnego. Aktualnie policjanci poszukują drugiego ze sprawców, a sprawę prowadzi policjanci z KP Iłża.

Łaskarzew pow. Garwolin dn. 23.01.2001 r. Godz. 6:30 – Na podstawie zebranych materiałów dotyczących kradzieży samochodów na terenie pow. garwolińskiego funkcjonariusze zrealizowali przeszukania w kilku zabudowaniach gospodarczych na terenie Łaskarzewa. Natrafili na ukrytego Fiata 126p z przerobionymi numerami identyfikacyjnymi. Znaleźli także szyby samochodowe które pochodziły ze skradzionego

w lipcu Fiata 126 p z terenu Otwocka, oraz szyby ze skradzionego w grudniu w Warszawie także Fiata 126 p.

Pionki pow. Radom dn. 22.01.2001 r. godz. 20:00 – Podczas realizacji sprawy dot. kradzieży samochodu dostawczego z terenu Puław policjanci przeszukali zabudowania gospodarcze u RD w Pionkach. Okazało się, że w stodole jest ukryty samochód dostawczy m-ki Lublin. Funkcjonariusze ustalili podczas przesłuchań, że kierowca Łukasz N. z Pionek będąc zatrudnionym w firmie w Pionkach przywłaszczył sobie ten samochód. Poprosił swojego znajomego, aby ukrył pojazd w swoich zabudowaniach. RD. tak też uczynił, a za przysługę zainkasował kilkadziesiąt złotych. Samochód miał być ukrywany do stycznia bieżącego roku. Kierowca samochodu, który przygotował całą sprawę zgłosił się do KPP w Puławach i zawiadomił o fikcyjnej kradzieży pojazdu. Obaj trafili do aresztu policyjnego. Właściciel posesji będzie odpowiadał za paserstwo, a kierowca samochodu dostawczego poniesie karę za zawiadomienie organów o niepełnym przestępstwie i przywłaszczenie mienia firmy.

Ożarów Mazowiecki, pow. Warszawa Zachodnia dn. 23.01.2001 r. – Podczas realizacji sprawy związanej z kradzieżami samochodów na terenie powiatu Warszawa Zachodnia funkcjonariusze przeszukali zabudowania PC. lat 33 z Ożarowa Maz. i znaleźli trzy auta. Podczas badań pola numerycznego okazało się, że w Fiacie 126p, Cinquecento oraz Oplu Vectra są przebite numery identyfikacyjne. Funkcjonariusze ustalili również, że pojazdy zostały zarejestrowane w urzędzie na podstawie sfałszowanych dokumentów. Właściciela posesji osadzono w policyjnym areszcie.

Radzymin pow. Wołomin dn. 20.01.2001 r. – Funkcjonariusze z KPP w Wołominie przeszukali magazyny jednej z firm przy ul. Wróblewskiego w Radzyminie. Znalezione zostały tam kilkanaście sztuk palet z kosmetykami. Po sprawdzeniu okazało się, że pochodzą one z napadu rabunkowego na kierowcę TIR-ra w ubiegłym roku. Oprócz wyrobów kosmetycznych policjanci zabezpieczyli dwa Mercedesy dostawcze bez tablic rejestracyjnych, które prawdopodobnie także są skradzione. Do sprawy zatrzymanych zostało dwóch mężczyzn, T.P. lat 47 i R.Z. lat 49, którzy zostali osadzeni w areszcie policyjnym.

Mława dn. 21.01.2001 r. godz. 6:20 – Dwóch sprawców napadu rabunkowego do sklepu spożywczego przy ul. Stary Rynek zatrzymali policjanci podczas pościgu. Młodzi mężczyźni weszli do sklepu i zastraszyli ekspedientkę. Jeden ze sprawców miał w ręku pistolet. Krzyk kobiety i jej ucieczka na zaplecze spowodowały, że obaj sprawcy uciekli i porzucili plastikową atrapę pistoletu. Do aresztu policyjnego trafił: Tomasz N. lat 21 i Grzegorz H. lat 24. Postępowanie prowadzi funkcjonariusze z KPP Mława.

Podgórzyc pow. Grójec dn. 17.01.2001 r. godz. 22:20 – Kilku nieznanymi sprawców zatrzymało samochód osobowy Seat Toledo, którym poruszali dwaj mieszkańcy Stalowej Woli; taksówkarz i jego pasażer przewożący prawdopodobnie kilkaset tysięcy złotych z Warszawy do Stalowej Woli. Napastnicy używając siły i groźbę użyciem broni wciągnęli sterroryzowanych do swojego VW busa i przewieźli porwane ofiary do lasu. Podczas szarpaniny jeden z uprowadzonych mężczyzn zbiegł bandytem, dotarł do najbliższych zabudowań i powiadomił Policję. Funkcjonariusze odnaleźli busa, a w nim ciało zamordowanego Marka J. ze Stalowej Woli. Prokuratura wszczęła w tej sprawie śledztwo.

Aleksandrów, pow. Grójec, 18.01.2001 - Mazowieccy policjanci kontynuując likwidowanie grupy przestępczej, dokonującej m.in. napadów drogowych, weszli na teren jednej z posesji w powiecie grójeckim, gdzie odnaleźli 27,5 kg amfetaminy. W działaniach brali udział policjanci z KMP Radom, KPP Grójec i Wydziału Kryminalnego Mazowieckiej KWP z/s w Radomiu. Policjanci odnaleźli amfetaminę zapakowaną w 55 plastikowych worków (stanowi to kilkadziesiąt tysięcy porcji - największa od kilku lat w Polsce ilość narkotyku znaleziona w jednym miejscu),



zdemontowaną linię technologiczną do produkcji amfetaminy, półprodukty i odczynniki chemiczne niezbędne do produkcji narkotyku i broń gazową (pistolet). Zatrzymano dwóch mężczyzn, którzy nie stawiali oporu.

Nadbiel pow. Wołomin dn. 16.01.2001r. godz. 12:35 – Policjanci z Mińska Mazowieckiego w ramach prowadzonej sprawy dotyczącej kradzieży samochodów przeszukali opuszczoną posesję. Okazało się, że w zabudowaniach ukrywane są dwa samochody osobowe, które zostały skradzione w Warszawie. Na tej posesji znajdowali się dwaj młodzi mężczyźni. Na widok funkcjonariuszy jeden z nich wsiadł do Poloneza i usiłując staranować policjanta zbiegł. Funkcjonariusze oddali kilka strzałów do zbiega. Drugi z nich pozostał na miejscu i został zatrzymany. Postępowanie w sprawie prowadzi policjanci z KPP w Wołominie.

Grójec, 15.01.2001, poniedziałek godz. 15:50 - Na ul. AK doszło do napadu na konwojentów, którzy zgodnie z procedurą odebrali pieniądze z utargu z jednej ze stacji CPN w Grójcu, aby przewieźć je do banku. Gdy konwojujący pieniądze ochroniarze ruszyli swoim Citroenem po kilku minutach podjechały dwa samochody BMW, które zaczęły spychać Citroena do rowu. Po zatrzymaniu z BMW wyskoczyli napastnicy, którzy jak się okazało byli uzbrojeni. Widząc opór ochroniarzy przestępcy zaczęli strzelać, raniąc jednego z ochroniarzy (rana głowy od rykoszetującej kuli i przestrelone ramię). Prawdopodobnie ciężko ranny został również jeden ze sprawców napadu. Przestępcom nie udało się ukraść, co więcej, uciekając porzucili jeden ze swoich samochodów. Oficer dyżurny KWP zarządził blokady, na miejsce zdarzenia udała się również specjalna grupa z KWP.

Łochów pow. Węgrów 06.02.2001r. – Policjanci KP Łochów ustalili i zatrzymali 25-letniego mężczyznę (R.W.) i 21-letnią kobietę (S.M.), sprawców kradzieży z włamaniem do domku letniskowego dokonanej na początku b.r. Zatrzymanych po przesłuchaniu zwolniono. Postępowanie prowadzi KP Łochów. Również policjanci KP Łochów ustalili i zatrzymali dwóch sprawców (A.C. lat 24 i Z.S. lat 25) kradzieży z włamaniem do sklepu przemysłowego dokonanej we wrześniu ub.r. Sprawców po przesłuchaniu zwolniono. Postępowanie prowadzi KP Łochów.

(tk)(jr)

ODPRAWA ROCZNA

W czwartek 1 lutego w Olszynie odbyła się odprawa służbowa z udziałem Kierownictwa Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu, Pierwszego Zastępcy Komendanta Głównego Policji nadinsp. Ireneusza Wachowskiego, Wicewojewody Mazowieckiego i naczelników KWP oraz wszystkich komendantów powiatowych Policji Mazowsza.

Jako pierwszy zabrał głos gospodarz spotkania nadinsp. Zdzisław Marcinkowski, który zaczął od przypomnienia podległym policjantom, że naszym obecnym priorytetem jest zduszenie wzrostu przestępczości. Pomocnym w tym będzie wprowadzany od 1 lutego program KGP „17x5”. Komendant Wojewódzki polecił swojemu zastępcy ds. prewencji, aby program ten wdrażany był oprócz Radomia również w pozostałych komendach miejskich oraz w miastach powiatowych wokół Warszawy.

– „Dość narzekania, można działać wymieniając się doświadczeniami. Nowy program KGP wnosi nową jakość i styl zarządzania jednostkami.” – powiedział Komendant.

Pozostałe nasze mazowieckie priorytety to: wzrost ujawnialności przestępstw gospodarczych, zwalczanie napadów drogowych i zwalczanie kradzieży samochodów luksusowych przede wszystkim w Radomiu, Wołominie i Pruszkowie.

– „Mamy duże sukcesy w zwalczaniu przestępczości związanej z napadami drogowymi, przeanalizowania natomiast wymaga sytuacja w trzech wymienionych miastach. Poprawić należy również poziom pracy operacyjnej – w wielu jednostkach widać wyraźną poprawę, ale jeden z przykładów nie napawa optymizmem –

w powiatach mamy praktycznie zerowe efekty we włamaniach i kradzieżach powyżej 50 tys. zł. Aby to osiągnąć należy również poprawić poziom współpracy pionów prewencji i kryminalnych we wszystkich jednostkach”.

Zastanowienia wymaga dyscyplina w jednostkach Mazowsza. W 2000 roku przeprowadzonych było 529 postępowań dyscyplinarnych (o 12 więcej niż 1999r.). Postępowania te doprowadziły do 18 wydaleń ze służby i 207 kar dyscyplinarnych.

– „Poprawę dyscypliny pracy, zachowania,



kształtowania właściwych postaw uzyskać możemy jedynie uaktywniając średnią kadrę kierowniczą i egzekwując jej właściwy nadzór nad podległymi zespołami” – powiedział Komendant Wojewódzki.

Następnie zabrał głos Pierwszy Zastępca KWP mł.insp. Maciej Książkiewicz, oceniając podległy mu pion kryminalny. Zastępca zwrócił przede wszystkim uwagę na fatalną pracę operacyjną w niektórych powiatach, a właściwie jej brak, nie wywiązywanie się powiatów z nałożonych na nie zadań, a w tym nieprawidłowe przygotowywanie materiałów do systemu „Afis”.

Drugi Zastępca mł. insp. Witold Olszewski podsumował pracę pionów prewencji.

– „Nasz Wydział Postępowań Administracyjnych KWP przeprowadził najwięcej postępowań w kraju; 12.000 egzaminów na ochroniarzy i 2400 decyzji dot. pozwoleń na broń. Dobrze wypada również Wojewódzki Sztab Policji, który musi koordynować wszystkie konwoje i pilotaże wokół Warszawy, co przy olbrzymiej liczbie ostatnich protestów jest zadaniem trudnym. Pamiętajcie musimy również, że przy tej liczbie zadań dwa Oddziały Prewencji to stanowczo za mało”.

Zastępca Komendanta bardzo negatywnie ocenił jedną z komend powiatowych za wątpliwy „sukces” w nakładaniu mandatów i pionów prewencji w kilku komendach powiatowych.

Zamykający wystąpienia Kierownictwa KWP Szef Logistyki podinsp. Edward Malecki przeprowadził krótkie szkolenie na temat tegorocznego, skromnego budżetu Policji. Multimedialny wykład uświadomił wszystkim, że bez zdecydowanych oszczędności Policja może stanąć już w połowie roku.

Pierwszą część narady zamknął Wicewojewoda, który przyznał, że niedocenianą kategorią przestępczości jest przestępczość gospodarcza, która generuje przestępczość kryminalną i powoduje ogromne straty dla Skarbu Państwa. Według Wicewojewody szczególnie ostatnio zauważane sukcesy mazowieckich policjantów to ściganie przestępczości związanej z TIRami, a jeden z celów strategicznych Policji to poprawa bezpieczeństwa i zahamowanie wzrostu przestępczości.

opr. kom. Tadeusz Kaczmarek

Warszawa, 10.01.2001 - Policjanci z Mazowieckiej Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu zatrzymali właściciela jednej z hurtowni w Warszawie. Sprawę realizowali policjanci z Grupy ds. Napadów Drogowych KWP i Sekcji Interwencyjnej Wydz. Prewencji KWP. Zgromadzone dowody świadczą, że hurtownia ta stanowiła swego rodzaju „pralnię”, tzn. legalizowano w niej towary pochodzące z napadów na „tiri”, nadając im nowe oznaczenia, kody kreskowe, etykiety itp. Hurtownia współpracowała z agencją celną, należąca do tego samego mężczyzny.



Zatrzymany mężczyzna (Andrzej B., 46 lat) został doprowadzony przed oblicze prokuratora. Podczas przeszukania w pomieszczeniach firmy ujawniono sfałszowane dokumenty, część towarów pochodzących z kilku napadów drogowych w Polsce, znaczną kwotę pieniędzy poza stanem kasowym agencji na tzw. „drobne wydatki”.

Dotychczas zatrzymano 17 członków grupy przestępczej, a ostatnio jej głównego pasera, który jak się okazało w prowadzonej agencji celnej przechowywał i „legalizował” zrabowane towary.

W dniach 30-31.01.2001r. funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego KGP w Radomiu zlikwidowali zorganizowaną grupę przestępczą zajmującą się produkcją i kolportażem fałszywych dokumentów w postaci:

- wszelkiego rodzaju świadectw i dyplomów ukończenia wyższych uczelni, szkół średnich i zawodowych
- dokumentów tożsamości w postaci dowodów osobistych, paszportów, legitymacji studenckich etc.
- faktur zakupu, odpraw celnych i innych zaświadczeń do legalizacji w Polsce pojazdów pochodzących z przestępstwa.

W trakcie przeszukań w kilkunastu mieszkaniach i w legalnie działającej drukarni w Radomiu zatrzymano kilkunastu mężczyzn. W drukarni produkowano fałszywe dokumenty nocą, po oficjalnym zakończeniu pracy.



NASZE SUKCESY



Zabezpieczono ponadto:

- dwa profesjonalne stanowiska komputerowe z oprogramowaniem do produkcji „fałszywek”,
- banknoty o nominale 100 złotych o jednakowej serii i numerze,
- kilkaset różnych świadectw, dyplomów, dowodów osobistych i paszportów, dowodów rejestracyjnych, praw jazdy, certyfikatów żeglarskich, lotniczych etc.
- samochód SEAT TOLEDO z 1999 roku – skradziony w Radomiu.

Śledztwo w powyższej sprawie prowadzi Prokuratura Okręgowa w Radomiu. Decyzją sądu aresztowano sześciu mężczyzn. W stosunku do kilku osób zastosowano w zarzutach karnych kwalifikację główną z art. 258KK (udział w zorganizowanej grupie).

przygotował kom. Tadeusz Kaczmarek

KPP KOZIENICE

Kozienice to miasto, w którym urodził się król Zygmunt Stary, miasto malowniczo położone na skraju Puszczy Kozienickiej przy lewym brzegu Wisły. Narodziny króla upamiętnia okolicznościowy obelisk usytuowany w parku otaczającym zespół pałacowy, wybudowany na początku XVII wieku w stylu renesansu francuskiego – dziś jest to siedziba Urzędu Miasta i Gminy Kozienice oraz Muzeum Regionalnego. Kozienice z 450 letnią historią, położone w odległości 90 km od Warszawy, stanowią uroczy zakątek rekreacyjno – turystyczny. Otaczające lasy Puszczy Kozienickiej, wody Wisły, liczne oczka wodne stanowią raj dla turystów i wędkarzy. Położony nad jeziorem Kozienickim Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji jest zdobywcą tytułu „Mister Camping 1998”. Ośrodek dysponuje bazą turystyczną i miejscami hotelowymi o wysokim standardzie. Położony na starej nadwiślańskiej skarpie, otoczony zielenią, swą niepowtarzalną atmosferą przyciąga od lat turystów z kraju i z zagranicy. Kozienice to również słynna od lat stadnina koni czystej krwi angielskiej o ponad 70-letniej tradycji. Konie hodowane w Kozienicach głównie do celów sportowo-rekreacyjnych mają wielu zwolenników.

CHARAKTERYSTYKA POWIATU

Powiat Kozienice położony jest w południowo-wschodniej części województwa mazowieckiego i zajmuje ziemie w widłach rzek Wisła i Pilica, od południa graniczy z powiatami: zwoleńskim i radomskim, od zachodu z powiatem grójeckim. Dużą część powierzchni powiatu zajmują obszary leśne Puszczy Kozienickiej. Powierzchnia lasów wynosi 29,1 tys. ha tj. 31,8% powiatu. Obszar powiatu zajmuje 916 km² z 67 tys. ludności zamieszkującej w 177 sołectwach oraz mieście Kozienice. Powiat kozienicki to teren o charakterze rolniczo – przemysłowym z dużymi tradycjami w produkcji owoców miękkich, warzyw i hodowli trzody. Ogółem w powiecie funkcjonuje 2600 podmiotów gospodarczych z czego 1610 na terenie miasta i gminy Kozienice.

KULTURA

Kozienice znane są w Polsce jako aktywny ośrodek kulturotwórczy. Działający na tym terenie artyści to nazwiska znane już w środowiskach twórczych całej Polski i poza jej granicami.

mi. Kulturowaniem tradycji sztuki regionalnej zajmuje się Muzeum Regionalne mieszczące się w zabytkowych pomieszczeniach zespołu pałacowego oraz Towarzystwo Miłośników Ziemi Kozienickiej, zrzeszające mieszkańców oddanych sprawom miasta i regionu. Oprócz zbiorów o tematyce lokalnej Muzeum Regionalne gromadzi eksponaty z zakresu walk niepodległościowych w XIX w. Do zakresu zainteresowań muzeum należy również tematyka hodowli i użytkowania konia. Zbiory liczące około 3500 eksponatów, zgromadzone są w działach: etnografii, historii i sztuki. W mieście działa Dom Kultury z salą widowiskową na 250 miejsc i studium TV Kozienice realizującym Kronikę Kozienicką. Program ten za pośrednictwem osiedlowej sieci kablowej jest odbierany 4 razy w tygodniu przez ponad 3000 rodzin. Kozienice dysponują także stadionem sportowym na 5 tys.



miejsce z podwójnymi trybunami. Jest to miejsce rozgrywek III ligi, w której reprezentuje miasto drużyna piłki nożnej MG MZKS „Kozienice”. W skład kompleksu sportowego wchodzi nowoczesna hala sportowa, w której rozgrywano w 1999r. Puchar Europy w Piłce Siatkowej Kobiet WOMEN'S SPRING CUP '99. Na ukończeniu jest jedna z najnowocześniejszych pływalni krytych w Polsce. Budowa strzelnicy sportowej pozwoli ubiegać się o organizowanie zawodów w Pięcioboju Nowoczesnym.

BEZPIECZEŃSTWO

Nad bezpieczeństwem społeczności powiatu czuwa Komenda Powiatowa Policji w Kozienicach posiadająca stałe siedziby Rewirów Dzielnicowych w Garbatce Letnisko, Gniewoszowie, Głowaczowie, Grabowie nad Pilicą, Magnuszewie. W roku 2000 KPP Kozienice i podległe jej jednostki terenowe wszczęły ogólnie 1352 postępowań przygotowawcze, w trakcie ich prowadzenia stwierdzono 1682 czyny przestępcze. Wykrywalność przestępstw wyniosła 67,3%. Analiza struktury przestępczości w roku 2000 w porównaniu z rokiem 1999 wskazuje następujące tendencje i cechy charakterystyczne przestępczości na terenie powiatu: wzrost wykrywalności ogólnej we wszystkich kategoriach o 5,2%, malejąca ilość kradzieży samochodów oraz wzrost ich wykrywalności, wzrost ujawnień czynów z zakresu przestępczości gospodarczej. W celu ograniczenia przestępczości „stawiamy” na prewencję kryminalną. Realizując jej założenia wdrożyliśmy program strategii na rzecz przeciwdziałania przestępczości i innym patologiom społecznym. Program opracowany przez KPP Kozienice w ramach programu bezpieczne mia-

sto, bezpieczna wieś, bezpieczny powiat spotkał się z akceptacją władz administracyjnych i samorządowych miasta i powiatu.



Podjęliśmy inicjatywę wprowadzenia monitoringu wizyjnego na terenie Kozienic. Wspólnie psychologami Poradni Psychologicznej – Zawodowej prowadzone są działania z zakresu prewencji narkotykowej „Opiekun” o dawaniu i braniu. W czasie godzin wychowawczych na terenie szkół prowadzone są spotkania, w trakcie których omawiane są tematy dot. agresji nieletnich, ich odpowiedzialności za czyny przestępcze, jak nie stać się ofiarą przestępstwa oraz narkomanii i alkoholizmu. Do zwalczania patologii wśród młodzieży szkolnej włączono pedagogów i rodziców. Dużym zainteresowaniem cieszyły się inicjatywy KPP Kozienice w „zagospodarowaniu” wolnego czasu młodzieży. Z naszym udziałem zorganizowano turniej halowy w piłce nożnej „Trampek 2000”. W inicjatywie tej wsparli nas: Burmistrz Miasta i Gminy Kozienice, Związki Zawodowe Elektryków „Kozienice”. Dużym zainteresowaniem społeczeństwa cieszy się również akcja znakowania rowerów. Akcja ta przyczyniła się już do spadku ilości skradzionych rowerów. Z inicjatywy KPP Kozienice 13 grudnia 2000r. w Starostwie Powiatowym w Kozienicach odbyło się posiedzenie założycielskie „Stowarzyszenia Bezpieczny Powiat Kozienice”. Umożliwi to społeczeństwu możliwość zrzeszania się i organizowania inicjatyw społecznych na rzecz bezpieczeństwa. Chcemy wspomagać i rozwijać wszelkiego rodzaju inicjatywy i propozycje mające na celu poprawę bezpieczeństwa obywateli. Zapewnienia normalnej, spokojnej pracy i wypoczynku.

SUKCESY KPP KOZIENICE z ostatnich miesięcy:

- Zatrzymanie grupy przestępczej, której udowodniono 300 czynów dewastacji grobów na cmentarzu w Kozienicach.
- Zatrzymanie sprawców napadów rabunkowych na kobiety, udowodniono 12 czynów przestępczych.
- Zatrzymanie grupy przestępczej specjalizującej się we włamaniach do domków letniskowych, udowodniono 27 przestępstw.
- Przy współudziale KPP Zwoleń zatrzymano niebezpieczną grupę przestępczą, której udowodniono 12 napadów na mieszkania na terenie gmin Kozienice, Garbatka, Gniewoszów.
- Zatrzymano sprawcę wymuszenia rozbójniczego przy próbie podjęcia okupu w wysokości 50 000zł.
- Ujawniono i zatrzymano sprawców 165 przestępstw gospodarczych o różnym charakterze: przemyt, fałszywe znaki towarowe, akcyza.

Niewątpliwym sukcesem Komendy Powiatowej Policji w Kozienicach jest pozyskanie do walki z patologią społeczną i z przestępczością, władz administracyjnych oraz stale powiększającej się liczby mieszkańców powiatu kozienickiego.

KOMENDA POWIATOWA POLICJI W KOZIENICACH

Ul. J. Kochanowskiego 15
26 – 900 Kozienice
tel/fax (048) 614-21-22
tel. (048) 614-21-21
614-21-57
614-21-07
Telefon zaufania: 614-95-84
Komendant Powiatowy Policji w Kozienicach
podinsp. Mirosław Kocyk
zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Kozienicach podinsp. Zbigniew Szewczyk

HARCERSTWO TO MOJA PASJA...

Na co dzień pracuje w II Komisariacie Policji w Radomiu. Po pracy każdą wolną chwilę poświęca swojej pasji – harcerstwu. St. sierż Dariusz Sztybel jest Komendantem Hufca Radom – powiat i stara się pogodzić liczne obowiązki służbowe z obowiązkami wobec swoich podopiecznych harcerzy.

Do Policji wstąpił w 1992 roku. Pracował w oddziałach prewencji, był również dzielnicowym.

– „Gdy wstępowałem do Policji nie byłem jeszcze przekonany, że to jest to co chce robić w życiu. Jednak bardzo szybko przekonałem się, że to coś dla mnie i zostałem.”

I nic dziwnego. Do dyscypliny i munduru był przyzwyczajony od najmłodszych lat. Już bowiem w szkole podstawowej w 1977 roku wstąpił do harcerstwa. Najpierw oczywiście był zuchem, a po 3 latach został już harcerzem.

– „Zamiast wystawać gdzieś wraz z kolegami wolałem chodzić na zbiórki. Pasjonowała mnie turystyka i uwielbiałem wszystkie wycieczki, obozy i rajdy. To wspaniała forma spędzania wolnego czasu i dlatego nigdy nie rozstałem się z harcerstwem i teraz ja staram się przekonać dzieci żeby przychodzili na nasze zbiórki.”

Komenda Hufca Radom – powiat organizuje drużyny harcerskie na terenie ościennych gmin.

– „Mamy drużyny w takich gminach jak: Jedlińsk, Jedlnia Letnisko, Gózd, Skaryszew, Kowala,

Wolanów, Zakrzew. Przytyk a ostatnio dołączył do nas również powiat białobrzezki. Jednym słowem zajmujemy się dziećmi z terenów wiejskich. Dlaczego? Bo to właśnie te dzieci potrzebują opieki, a często nawet pomocy. Na wsi nie ma kin, kawiarni i teatrów. Dzieciom i młodzieży brakuje możliwości spędzania wolnego czasu. Poza tym nie stać ich na wakacje, zimowiska i jakiegokolwiek inne wyjazdy. Czasami ich rodzice nie mają pieniędzy nawet na podstawowe rzeczy

takie jak odzież czy pożywienie. Dlatego my staramy się nimi zająć. Organizujemy w lecie obozy, w okresie ferii zimowiska, w ciągu roku jakieś wycieczki lub rajdy. Wszystko zależy jednak od hojności sponsorów. Jeżeli nie mamy akurat pieniędzy wtedy odwiedzamy się nawzajem, gmina po gminie. Dla tych dzieci to często jedyna okazja do zobaczenia morza lub gór, zwiedzenia kraju.”

Dzieci nie trzeba namawiać do przychodzenia na zbiórki. Cieszą się ze swoich mundurków i kolejno zdobywanych sprawności. Tam czekają na nie gry, zabawy i konkursy, a czasem całkiem poważne zajęcia i pogadanki.

– „Staramy się nie tylko zająć im jakoś wolny czas, ale i przy okazji wychowywać. Wiedzą, że harcerz nie pali

i nie pije, pomaga starszym i chorym, nie bije innych. Uczymy ich poszanowania dla prawa i cudzej własności. To może wydawać się banalne i niektórzy mogą sądzić, że to tylko gadanie, które nie ma pokrycia w rzeczywistości, ale te dzieci są wdzięczne za to co dla nich robimy, szanują mundurki które noszą i wiedzą, że jeżeli nie zastosują się do tych zasad nie będą mogły należeć do harcerstwa. Strach przed kompromitacją w oczach drużynowego i kolegów powstrzymuje ich od działań, które z góry wiadomo, że będą potępione. Ostatnio zorganizowaliśmy akcję przeciw narkomanii, paleniu i picciu. Moi harcerze i zuchy roznosili ulotki mówiące o tych nalogach i przestrzegające przed nimi, rozmawiali o tych problemach na lekcjach w swoich szkołach i z rówieśnikami.”

Dzieci chętnych by należeć do harcerstwa szczególnie na wsi nie brakuje. Brakuje jednak osób, które mogłyby się nimi zajmować.

– „My wszyscy robimy to społecznie. Organizujemy zbiórki, wyjazdy, szukamy pieniędzy od sponsorów, dbamy o te dzieci i pomagamy im. Wszystko to za darmo. Być może dlatego tak trudno jest nam pozyskać nowych,

młodych i odpowiedzialnych ludzi do pomocy. Bardzo zależy nam współpracy z nauczycielami, którzy mogliby poprowadzić jakąś tematyczną zbiórkę czy z przedstawicielami innych zawodów, którzy mogliby przekazać coś ciekawego tym dzieciom tymczasem chętnych coraz trudniej znaleźć”.

Najbardziej przydaliby się jednak sponsorzy, od których zależy na ile atrakcyjne będą zbiórki i czy kolejni harcerze i zuchy będą mieli szansę zobaczyć polskie góry i morze, albo po prostu wyjechać dalej niż do najbliższego miasta. Ci, którzy chcieliby pomóc finansowo czy w organizacji różnego rodzaju przedsięwzięć



mogą się zgłaszać do Komendy Hufca Radom – powiat, która mieści się w radomiu przy ul. Słowackiego 17, tel. 362 – 26 – 32. I to są podstawowe potrzeby i marzenia Komendanta Hufca Radom – powiat. Poza tym jak mi powiedział, w przyszłości, kiedy przejdzie już na emeryturę chciałby założyć świetlicę socjoterapeutyczną dla dzieci wiejskich. Dlatego obecnie studiuje w Wyższej Szkole Pedagogicznej im. M. Grzegorzewskiej w Warszawie na wydziale resocjalizacji.

Znak zodiaku: Ryby

Ulubione

Aktorka: Izabela Scorupco

Aktor: Mel Gibson

Muzyka: każda oprócz jazzu

Książki: przygodowe

Hobby: działka, skalniaki, turystyka

Agnieszka Gołąbek

Bezpieczne ferie w Płocku

Pod takim hasłem w trakcie ferii zimowych w powiecie płockim policjanci KMP w Płocku prowadzili działania profilaktyczne na rzecz dzieci i młodzieży. Tradycją już się stało, że działania prowadzone były wspólnie z instytucjami samorządowymi, organizacjami społecznymi, charytatywnymi.

Rozprzestrzenianie się przestępczości, patologii społecznych, podejmowanie przez młodych ludzi ryzykownych zachowań, korzystanie z przemocy jako argumentu w życiu codziennym – to zjawiska, które dotyczą coraz większej liczby dzieci i młodzieży. Mając na względzie pokonanie tych problemów policjanci Komendy Miejskiej wraz z przedstawicielami Ośrodka Interwencji Kryzysowej „Cicha Przystań”, Klubu Abstynenta, Komendy Hufca ZHP oraz Fundacji Bezpieczne Miasto prowadzili działania, które głównie koncentrowały się na szeroko rozumianej profilaktyce propagującej zdrowy, bezpieczny styl życia. Ponadto policjanci organizowali spotkania mające na celu przekazanie wiedzy o przeciwdziałaniu niebezpieczeń-

stwom i zagrożeniom, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki uzależnień takich jak narkomania, alkoholizm. W spotkaniach stosowane były różne formy pracy: pogadanki, filmy video oraz konkursy z pytaniami o powyższej tematyce. Cieszyły się one bardzo dużym zainteresowaniem dzieci, szczególnie wówczas, gdy za udział w nich otrzymywali nagrody ufundowane przez sponsorów. Dużym zainteresowaniem cieszył się konkurs strzelecki „Szczerbinka 2001”, którego organizatorem była Komenda Hufca ZHP wraz z Komendą Miejską Policji. Uczestnicy zawodów podzieleni zostali na dwie grupy wiekowe; pierwsza – do 10 lat, druga – powyżej 10 lat. Nagrodą w zawodach był Puchar Komendanta Miejskiego Policji w Płocku. Zwycięzcą okazał się Jakub Dorobek ze 172 DH „Żółwie” uzyskując 86 pkt. Praca profilaktyczna na rzecz poprawy bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w powiecie płockim nie skończyła się wraz z zakończeniem ferii. Będą one kontynuowane w ramach „Bezpiecznej Szkoły”.

(jbrach)

PODZIĘKOWANIA

Chcielibyśmy na Pana ręce złożyć podziękowanie za sprawnie przeprowadzone i zakończone sukcesem dochodzenie, jak również za bardzo życzliwy stosunek do nas policjantów – Pana podwładnych. Sprawa dotyczyła systematycznego ginięcia z naszego mieszkania pewnych kwot pieniędzy oraz przedmiotów. W kilka dni po wymianie zamków otrzymaliśmy anonim, w którym złodziej wyjaśnił w jaki sposób dokonywał kradzieży i jednocześnie przestrzegł przed powiadamianiem organów ścigania. Tej jego rady nie posłuchaliśmy i zgłosiliśmy się na policję.

Dalszych szczegółów sprawy nie będziemy tu opisywać. Jest ona pewnie jedną z wielu, z którymi spotyka się Pan w codziennej pracy. Dla nas jest jednak bardzo ważne, że sprawcy została wykryta i że przynależała się do części stawianych jej zarzutów. Mimo, że proces jeszcze się nie odbył możemy spać spokojnie.

Na koniec chcieliśmy wyrazić wdzięczność prowadzącemu śledztwo, Panu Grzegorzowi Sieńczewskiemu. Oprócz niewątpliwego profesjonalizmu i sprawności dochodzeniowej wykazał się on dużym taktem i życzliwością w stosunku do nas. Potrafił tak poprowadzić śledztwo, aby nie zakłócało ono naszego życia prywatnego: terminy składania zeznań przez męża były dostosowane do czasu jego pracy. Ze zrozumieniem został też przyjęty fakt, że żona opiekująca się pięciorgiem małych dzieci może mieć trudności z udaniem się na komendę – część czynności z jej udziałem odbyła się w naszym domu.

Za to wszystko składamy na Pana ręce serdeczne wyrazy wdzięczności.

Korzystając z okazji chcieliśmy też życzyć Panu Komendantowi i wszystkim siedleckim policjantom w 2001 roku samych sukcesów w życiu osobistym i zawodowym.

Renata i Antoni Wardakowie
Siedlce

POLICJANT ZA KIEROWNICĄ ...

*Jak dawać przykład innym radzi:
Naczelnik WRD mł.insp. Ryszard Zieliński*

Uprawnienia Policji w zakresie kontroli spełnienia obowiązków ubezpieczenia OC



Uprawnienia te wynikają w pierwszym rzędzie z Ustawy Prawo o ruchu drogowym. Art. 92 ust.1 prd stanowi, że czuwanie nad bezpieczeństwem i porządkiem ruchu na drogach, kierowanie ruchem i jego kontrolowanie należą do właściwości organów Policji, a policjant w związku z wykonywaniem tych czynności uprawniony jest m.in. do sprawdzania wszelkich dokumentów związanych z ruchem drogowym.

Dotyczy to również dowodu opłacania składki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu. Art. 33 prd zobowiązuje kierujących do posiadania przy sobie dowodu opłacenia składki OC. Za brak tego dokumentu przy sobie podczas kontroli, analogicznie jak za brak prawa jazdy lub dowodu rejestracyjnego, przeprowadzający kontrolę policjant może nałożyć grzywnę w postaci mandatu karnego (art. 95 KW). Oprócz tego funkcjonariusz Policji o naruszeniu prawa ubezpieczeniowego jest zobowiązany poinformować Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w terminie 14 dni od dnia przeprowadzenia kontroli. Zagadnienie to zostało uregulowane w & 7 i 8 Rozporządzenia Rady Ministrów z 14.06.1991r. w sprawie organów

uprawnionych do przeprowadzenia kontroli wykonywania obowiązku zawarcia umów ubezpieczeń obowiązkowych oraz trybu ustalania w egzekwowaniu opłat za niewykonywanie tego obowiązku (Dz. U. Nr 11 poz. 62 z 1996r.). Art. 90 e ust.1 określa sankcje za niespełnienie obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego OC. Wysokość tej opłaty określono jako trzykrotną średnią podstawową roczną składkę ubezpieczeniową stosowaną w I kwartale danego roku przez ubezpieczycieli. Opłata ustalana jest corocznie przez Zarząd UFG i następnie ogłaszana stosownym komunikatem Ministra Finansów. W roku 2001 wysokość jej kształtuje się następująco:

- samochody osobowe – 3300 zł.
- samochody ciężarowe i autobusy – 3800 zł.
- pozostałe pojazdy (ciągniki rolnicze, przyczepy, naczepy, motocykle i motorowery) – 700zł.

Wnieście tej opłaty nie zwalnia jednak z obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia OC.

Inne kompetencje Policji w omawianym zakresie wynikają z następujących przepisów. Zgodnie z Art. 132 ust.1 pkt 6 prd policjant zatrzymuje dowód rejestracyjny (pozwolenie czasowe) w razie – nie okazania przez kierującego dokumentu stwierdzającego zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub nie okazania dokumentu stwierdzającego opłacenie składki tego ubezpieczenia. Stosownie do uregulowań w Art. 133 ust. 1 i 2 prd zatrzymany dowód rejestracyjny jest zwracany przez Policję po przedstawieniu dokumentu stwierdzającego opłacenie składki tego ubezpieczenia OC lub stwierdzającego opłacenie składki tego ubezpieczenia. Regulacja ta nie przesądza jednak o dalszych losach posiadacza pojazdu, który nie dopełnił tego obowiązku, natomiast wyjaśnia całkowicie sytuację tego, który zapomniał np. zabrać ze sobą odpowiedni dokument. W razie gdy nie dopełnił obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia jest obowiązany wnieść opłatę karną w wysokości trzykrotnej średniej podstawowej rocznej

składki ubezpieczeniowej należnej w roku kalendarzowym, za który nie dopełnił obowiązku. Skutek ten najczęściej powstaje po przekazaniu informacji (meldunku) przez Policję do UFG. Inna jest natomiast sytuacja posiadacza pojazdu zarejestrowanego za granicą. Dowód rejestracyjny jest zwracany po przedstawieniu dokumentu stwierdzającego zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC. Jeżeli jednak z dokumentu tego wynika, że umowa ta została zawarta dopiero po zatrzymaniu dowodu rejestracyjnego, dodatkowym warunkiem zwrotu dowodu rejestracyjnego jest wniesienie opłaty (podanej jak wyżej) za niespełnienie obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia na rzecz UFG (Art. 133 ust. 2 prd)

KONTO: Kredyt Bank S.A. I oddz. W-wa 15 00 10 12 – 12 101 00 00 487
telefon (022) 631 12 30.

Uprawnienia Policji wynikające z Art. 129 ust. 2 pkt 10 litera d prd w zakresie usuwania pojazdu, jeżeli kierujący nie okaże dokumentu zawarcia umowy OC lub opłacenia składki tego ubezpieczenia są regulowane w Rozporządzeniu MSWiA z dnia 14.01.2000r. w sprawie usuwania pojazdów i blokowania ich kół (Dz. U. Nr 5 poz. 64 z 2000r.)

Zgodnie z & 1 pkt 1 litera d ww. rozporządzenia Policja ma prawo na usunięcie i umieszczenie na parkingu strzeżonym na koszt właściciela pojazdu:

- zarejestrowanego lub czasowo dopuszczonego do ruchu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej albo zarejestrowanego za granicą, jeżeli kierujący nie okaże dokumentu stwierdzającego zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub stwierdzającego opłacenie składki tego ubezpieczenia.

W podsumowaniu tego opracowania należy przypomnieć, że UFG mocą podpisanego w roku 1999 porozumienia z Komendą Główną Policji, przekazuje na rzecz Policji 10% wpływów z opłat karnych.

Na podstawie dokonanych ustaleń w Wydziale Opłat UFG, stwierdzono że środki finansowe są przekazywane bezpośrednio do KGP.

PODZIĘKOWANIA

Chcielibyśmy złożyć na Pańskie ręce serdeczne podziękowania dla pracy Komisariatu Policji w Nasielsku za odzyskanie skradzionych rzeczy z naszej działki rekreacyjnej w Ciekasynie. We wrześniu i październiku miało miejsce szereg zdarzeń do domków letniskowych w Ciekasynie Gmina Nasielsk na skutek których okradziono wiele domków. Zginęły okna, drzwi, wkłady kominkowe i wyposażenie. W wyniku sprawnie i profesjonalnie prowadzonych dochodzeń na początku grudnia 2000r. ustalono sprawców i odzyskano większość zrabowanych przedmiotów. Dlatego też, gratulując Panu Komendantowi posiadania sprawnej i kompetentnej kadry raz jeszcze dziękujemy i składamy życzenia dalszej owocnej pracy i wszelkiej pomysłowości na nowe tysiąclecie.

Maria i Włodzimierz Pietruszka

Panie Komendancie, na Pańskie ręce chcę złożyć podziękowanie policjantom z Komendy Powiatowej Policji w Sokołowie Podlaskim oraz z Komisariatu Policji w Jabłonie Lackiej za podjęte działania w sprawie usiłowania wymuszenia haraczu na mojej osobie przez czterech nieznanymi mi osobnikami. W działaniach tych użyto dużych sił i środków. Podjęte natychmiastowe działania doprowadziły do zatrzymania sprawców w bezpośrednim pościgu oraz ich szybkiego aresztowania. Chce nadmienić, że pochodzą z odległej miejscowości i gdyby nie było zdecydowanej postawy podległych Panu policjantów winni tego przestępstwa mogli by uniknąć odpowiedzialności karnej. Jestem bardzo zadowolony z szybkiej i zdecydowanej akcji przeprowadzonej przez Pańskich policjantów. Postawa taka podnosi prestiż Policji w oczach społeczeństwa.

Wiesław Niemierka

BRONŃ I AMUNICJA

20 marca 2000r. po 9 miesięcznym vacatio legis – weszła w życie Ustawa z dnia 21.05.1999r. o broni i amunicji (Dz. U. Nr 6 poz. 43 z 1983r. z późniejszymi zmianami) z wyjątkiem przepisów art. 3, art. 18, art. 19 i art. 24 – 26, a także przepisów art. 27, art. 28 i art. 32 – 35 w części dotyczącej materiałów wybuchowych. Wraz z Ustawą obowiązują akty wykonawcze do tej ustawy w postaci 14 Rozporządzeń.

Zgodnie z nową ustawą organami właściwymi do spraw pozwoleń na broń są – właściwi ze względu na miejsce zamieszkania zainteresowanej osoby lub siedzibę zainteresowanego podmiotu – komendanci wojewódzcy Policji (w zakresie broni palnej) oraz komendanci powiatowi Policji (w zakresie broni pneumatycznej, miotaczy gazu obezwładniającego, broni białej, broni cięciwowej oraz przedmiotów przeznaczonych do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej), a w przypadku żołnierzy zawodowych – właściwy organ wojskowy.

W rozumieniu nowej ustawy, zgodnie z art. 4 ust. 1, za broń należy uważać: broń palną w tym myśliwską, sportową, gazową, alarmową i sygnałową; broń pneumatyczną; miotacze gazu obezwładniającego; narzędzia i urządzenia, których używanie może zagrażać życiu lub zdrowiu. Zakres tych narzędzi i urządzeń jest bardzo szeroki, gdyż obejmuje również broń białą w postaci ostrzy ukrytych w przedmiotach nie mających wyglądu broni.

Za broń białą ustawodawca uważa także kasty, nunczaki, pałki posiadające zakończenie z ciężkiego i twardego materiału lub zawierających wkładki z takiego materiału, a także pałki wykonane z drewna lub innego twardego i cięż-

kiego materiału, imitujące kij bejsbolowy. Oznacza to, iż od 20.03.2000r. na posiadanie przedmiotu imitującego kij bejsbolowy obligatoryjnie należy posiadać pozwolenie. Do narzędzi i urządzeń zagrażających życiu lub zdrowiu ustawodawca zalicza także broń cięciwową w postaci kuszy oraz przedmioty przeznaczone do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej.

Wszczęcie postępowania administracyjnego o wydanie pozwolenia na broń następuje po złożeniu przez osobę, która chce ubiegać się o uzyskanie pozwolenia następujących dokumentów: podania skierowanego do właściwego komendanta Policji z motywacją potwierdzoną dokumentacyjnie, życiorys z pełnymi danymi personalnymi, orzeczeń – lekarskiego i psychologicznego, znaczków opłaty skarbowej – do podania 5 zł, do każdego załącznika 50gr.

W przypadku ubiegania się o pozwolenie funkcjonariusza, kieruje na raport (podanie) z uzasadnieniem do właściwego komendanta Policji. Funkcjonariuszy Policji, Urzędu Ochrony Państwa, Straży Granicznej i Służby Więziennej nie dotyczy obowiązek dostarczenia orzeczenia lekarskiego i psychologicznego oraz obowiązek złożenia egzaminu. Jednym z warunków uzyskania pozwolenia na dany rodzaj broni jest złożenie z wynikiem pozytywnym egzaminu dot. znajomości przepisów prawa w zakresie warunków używania i przechowywania danego rodzaju broni (część teoretyczna egzaminu) oraz umiejętności posługiwania się nią (część praktyczna egzaminu). Przedmiotowy egzamin podlega opłacie, która jest uzależniona od celu i rodzaju broni o jakiej ubiega się wnioskodawca: do ochrony osobistej – 400 zł (zarówno broń palna bojowa jak

i palna gazowa), do celów sportowych – 400 zł, do celów kolekcjonerskich – 600 zł, w celach pamiątkowych – 300 zł, w celach szkoleniowych – 600 zł, w innych celach – 400 zł.

Pozwolenie na broń wydaje się w drodze decyzji administracyjnej na czas nie określony. W powyższej decyzji określa się rodzaj broni, na jaką wydano pozwolenie, liczbę egzemplarzy broni, kaliber oraz cel posiadania broni. Za wydaną decyzję uiszcza się opłatę skarbową w wysokości 212 zł (w przypadku osób fizycznych). Nie wymaga się pozwolenia w przypadku m.in. posiadania broni palnej wytworzonej przed 1850 rokiem, posiadania ręcznych miotaczy gazu obezwładniającego oraz w przypadku posiadania broni alarmowej o kalibrze do 6 mm. Wraz z pozwoleniem wydaje się zaświadczenie uprawniające do nabycia broni rodzaju określonego w pozwoleniu. Tzw. „promesa” na zakup (podobnie jak decyzja administracyjna podlega opłacie skarbowej w wysokości 11 zł.) na zakup zachowuje ważność 3 m-cy od dnia wydania. W przypadku nie zrealizowania promesy należy ją zwrócić organowi, który ją wydał. Na prośbę osoby zainteresowanej można wydać nowe zaświadczenie na zakup broni.

Osoba, która nabyła broń jest zobligowana w terminie 5 dni do dokonania rejestracji zakupionej jednostki broni w Komendzie Policji, która wydała pozwolenie. Niedopełnienie tej formalności może skutkować cofnięciem pozwolenia.

*ml. insp. Ryszard Grabowski
Naczelnik Wydziału
Postępowań Administracyjnych*

Manewry Sztabowe w Olszynie

„Im więcej potu na ćwiczeniach, tym mniej w boju”

Zgodnie z decyzją Komendanta Wojewódzkiego Policji z/s w Radomiu 19 stycznia 2001 roku w OW „Olszynka” k. Białobrzegów n. Pilicą zostało przeprowadzone własne ćwiczenie dowódczo – sztabowe KWP z kadra kierowniczą Komend Miejskich i Powiatowych Policji garnizonu mazowieckiego pod kryptonimem „RAD – 2000”. Ćwiczenie zostało przygotowane, zorganizowane i przeprowadzone przez Wydział Sztab Policji KWP z/s w Radomiu. Zgodnie z opracowanym planem przebiegu ćwiczenia, poszczególne zespoły ćwiczących KMP realizowały następujące założenia: KMP Ostrołęka – katastrofa kolejowa na niestrzeżonym przejeździe kolejowym z udziałem samochodu dostawczego „Lublin”, w wyniku której doszło do wycieku azotu z wagonu cysterny; KMP Płock – ucieczka niedźwiedzia z klatki w ZOO w Płocku, stwarzająca realne zagrożenie dla zwiedzającej ZOO młodzieży, turystów, mieszkańców i mieszkańców miasta; KMP Radom – katastrofa lotnicza dużego samolotu pasażerskiego ze 180 osobami na pokładzie w miejscowości Natolin, w pobliżu lotniska wojskowego; KMP Sie-

dlce – napad rabunkowy z użyciem broni na stację benzynową przy ul. Starowiejskiej w Siedlcach.

O godz. 10:00 Komendant Wojewódzki Policji z/s w Radomiu nadinsp. Zdzisław Mar-



cinkowski powitał zaproszonych gości, obserwatorów oraz zespoły ćwiczące Komend Miejskich Policji, a następnie polecił rozpocząć ćwiczenia. Od tej chwili do godz. 13:00 prowadzone były ćwiczenia aplikacyjne, w których zespoły ćwiczące realizowały zadania, wynikające z przydzielonych im założeń. Przez cały czas trwania ćwiczenia poprzez informo-

wanie o różnego rodzaju dodatkowych zdarzeniach stwarzano ćwiczącym zmieniające się w sposób dynamiczny sytuacje. Po zakończeniu ćwiczeń przez wszystkie zespoły, w godz. 13 - 14 kierownicy tych zespołów zreferowali przyjęte przez nich koncepcje działań w sytuacjach kryzysowych, a następnie odpowiadali w trakcie dyskusji na pytania zadawane przez uczestniczących w ćwiczeniu gości i obserwatorów. W końcowej fazie dokonano oceny poszczególnych zespołów biorących czynny udział w ćwiczeniu oraz zebrano dokumentację sztabową opracowaną przez zespoły KMP w Ostrołęce, Płocku, Siedlcach i Radomiu. Wyróżniające się zespoły otrzymały od Komendanta Wojewódzkiego Policji z/s w Radomiu pochwały i nagrody pieniężne.

Wszystkie wnioski, uwagi, propozycje i sugestie, zgłoszone przez zaproszonych gości, obserwatorów i uczestników ćwiczenia zostaną uwzględnione przez Wydział Sztab Policji KWP z/s w Radomiu w procesie szkoleniowym oraz w trakcie planowanych na rok bieżący podobnych ćwiczeń dowódczo-sztabowych, z udziałem wszystkich Komend Powiatowych Policji garnizonu mazowieckiego.

ml.insp. Marian Skrzypowski

REKLAMA

Jak to było na początku...

Reklama to obecnie zjawisko zupełnie powszechne. Stała się nieodzownym elementem naszego życia. Spotykamy ją wszędzie, na wielkich ulicznych billboardach, w sklepach, w gazetach, w radiu i w telewizji, a nawet we własnej skrzynce pocztowej czy na wycieraczkach pod drzwiami. Reklama jest i będzie, to nie ulega wątpliwości. Ale od kiedy istnieje i kto pierwszy wymyślił taki sposób wspomagania sprzedaży swoich produktów?

Niestety nie wiadomo kiedy i kto pierwszy coś z reklamował. Wszystko wskazuje jednak na to, że zjawisko reklamy pojawiło się równoległe z powstaniem wymiany handlowej. Ówczesni handlowcy bardzo szybko zorientowali się, że jeśli opisać klientowi swój towar i dodać parę zachęcających przymiotników to o wiele łatwiej będzie go sprzedać. I w ten sposób powstała pierwsza w historii forma reklamy – reklama ustna. Funkcjonuje ona do dziś, a wykorzystywana jest przede wszystkim przez akwizytorów oraz sklepika-



rzy i bazarowych handlarzy.

Swoją rolę w rozwoju reklamy ma również starożytna Grecja. To właśnie tam pojawiła się pierwsza reklama pisana. Miała ona charakter spisanych informacji dotyczących wydarzeń kulturalnych i sportowych. Były to zatem pierwsze plakaty czy afisze, które obecnie spotykamy na każdej tablicy ogłoszeń, przy każ-

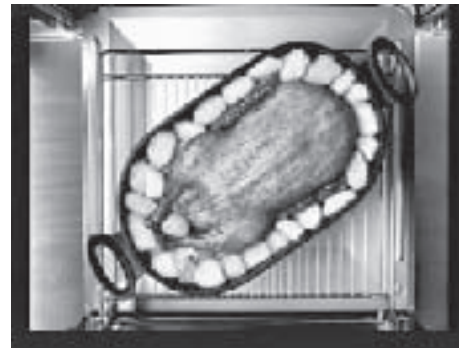
dym kinie czy teatrze. Widoczny rozwój reklamy nastąpił wraz z rozwojem przemysłowym i społecznym. Ważnym dla reklamy był moment wynalezienia druku. Pojawiły się pierwsze gazety a w nich pierwsze reklamy prasowe. Pierwszą wydrukowaną w „Journal General d’Affiches”, gazecie którą zaczęto wydawać 14 października 1612 r. w Paryżu. Zdecydowanie jednak najlepszy okres rozwoju reklamy przypada na XIX i XX wiek. W 1843 roku w Filadelfii rozpoczął działalność pierwszy agent reklamowy Volney Palmer. Zajmował się zbieraniem ogłoszeń reklamowych i umieszczaniem ich w prasie.

Można powiedzieć, że była to pierwsza, wprawdzie jednoosobowa, ale jednak, agencja reklamowa. Oczywiście w miarę wzrostu ilości zamieszczanych ogłoszeń rosła liczba agencji reklamowych, które zatrudniały już nieco więcej osób. Ich rola ograniczała się jednak do pośrednictwa pomiędzy reklamodawcą a gazetą, w której umieszczone miało być ogłoszenie. A jak wyglądały te pierwsze reklamy prasowe? Nie wiele miały wspólnego z reklamami, które oglądamy w dzisiejszej prasie. Właściwie bardziej przypominały ogłoszenie. Zawierały nazwę produktu i ogólne informacje o nim. Czasami nawet pojawiał się jakiś mały rysunek. Nie zawierały natomiast jeszcze ani haseł ani sloganów reklamowych. Dopiero gdy zwiększyły się możliwości drukarni i prasa zyskała bardziej atrakcyjną szatę graficzną, reklamy zamieszczane w gazetach zaczęły się coraz bardziej zmieniać aż w końcu przybrały dzisiejszą formę.

Kolejnym krokiem w rozwoju reklamy było wynalezienie radia. Pierwszą radiową reklamę nadano w latach dwudziestych naszego wieku w Stanach Zjednoczonych, a prawie 20 lat później w roku 1941 wyemitowano tam pierwszą reklamę telewizyjną. Pojawienie się radia i telewizji otworzyło zupełnie nowe możliwości zarówno przed agencjami reklamowymi jak i reklamodawcami. W tym czasie działało już wiele agencji reklamowych, których działalność nie ograniczała się zaledwie do pośrednictwa. Stały się one również doradcą w kwestiach rodzaju i formy reklamy oraz czasu i miejsca ich emisji.

Tak wyglądały początki reklamy na świecie. W Polsce dalszy rozwój reklamy zahamował wybuch II woj-

ny światowej. Jednak i po wojnie reklama w naszym kraju nie rozwijała się równie dynamicznie jak w pozostałych krajach i niestety ograniczała się jedynie do haseł propagandowych. Dopiero po roku 1989 rynek reklamy w Polsce zaczął się rozwijać, a lata 90-te to prawdziwy złoty okres polskiej reklamy. Agencje reklamowe zaczęły powstawać jak grzyby po deszczu. Coraz więcej zaufania i wiary w reklamę zyskiwali również polscy producenci. Obecnie rynek reklamo-



wy w Polsce jest jedną z najszybciej rozwijających się gałęzi gospodarki. W samej Warszawie działa kilka tysięcy agencji oferujących swe usługi z zakresu reklamy, promocji i zupełnie nowej dziedziny w Polsce jaką jest public relations. Są to małe jednoosobowe agencje i takie które zajmują kilka pięter biurowców, są agencje typu full service i specjalizujące się np. tylko w reklamie zewnętrznej. Jest więc w czym wybierać, a to nie koniec bo cały czas wszystko idzie na przód.

Tak pokrótce przedstawia się historia reklamy. Zjawiska można powiedzieć genialnego, bo choć wszyscy ciągle narzekają na niemal przytłaczającą ilość reklam w otaczającym nas świecie i z przekonaniem twierdzimy, że przełączamy kanał na którym właśnie emitowany jest spot reklamowy to badania rynku cały czas dowodzą niezmienniej skuteczności reklamy. Zamiast zatem narzekać pogódźmy się z faktem, że reklamy towarzyszyć nam będą przez całe życie i to one decydują o tym co jemy, pijemy, w co się ubieramy i jakim jeździmy samochodem.

Agnieszka Gołąbek

TURYSTYKA

Październikowe wspomnienia...

14 października 2000r. wyruszyliśmy z Radomia na wycieczkę do Żelazowej Woli i Puszczy Kampinowskiej. Około godz. 10:00 dojechaliśmy do Sochaczewa gdzie w miejscowym muzeum zapoznaliśmy się z eksponatami pochodzącymi z II wojny światowej i przebiegiem bitwy nad Bzurą w 1939r. Po zwiedzaniu muzeum udaliśmy się do dworku Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli. Zobaczyliśmy tam miejsce, w którym urodził się Fryderyk Chopin, wyposażenie i pamiątki z okresu jego życia m.in. fortepian, na którym grał i tworzył, rękopisy utworów muzycznych, przedmioty codziennego użytku. W parku zostaliśmy zaskoczeni różnorodnością okazów drzew i krzewów oraz wspaniałymi jesiennymi kolorami liści. W jesiennym słońcu dworek i park prezentowały się naprawdę pięknie. Dalsza trasa to wędrowka po Puszczy Kampinowskiej. Rozpoczęliśmy ją od miejscowości Famułka Brochowska i szlakiem turystycznym poprzez Górę koło św. Teresy doszliśmy do miejscowości Granica. Po drodze podziwialiśmy piękną przyrodę, wspaniałe jesiennie kolory oraz miejsca uświęcone krwią powstańców 1863 roku i żołnierzy Armii „Poznań” i „Pomorze”, poległych w 1939r. Późnym popołudniem dotarliśmy na nocleg do zabudowań Pana Jerzego Brzezińskiego w Kampinosie. Gospodarz przywitał nas bardzo serdecznie, była herbata, kielbaski z różną, szaszłyki i długa rozmowa przy blasku księżycy. Rano, po obfitym śniadaniu i poże-

gnaniu się z właścicielami pojechaliśmy do leśniczówki Mały Truskaw. Szlakiem niebieskim przeszliśmy przez Zaborów Leśny, rezerwat Cyganka do Palmir. W izbie pamiątki znajdującej się obok cmentarza za-



poznaliśmy się z historią od czasów Władysława Jagiełły poprzez powstania w 1831r. i 1863r. oraz tragiczne losy okresu II wojny światowej. W czasie ostatniej wojny w Palmirach zostało zamordowanych przez Niemców kilka tysięcy Polaków. Na cmentarzu pochowani są wielcy sportowcy, politycy, aktorzy. Tu spoczywa mistrz olimpijski Janusz Kusociński. Po obejrzeniu mogił wróciliśmy do samochodu i udaliśmy się do Radomia. Wycieczka była bardzo udana, a uczestnicy zadowoleni.

Opracowanie i zdjęcia : Zygmunt Kot

PODSUMOWALIŚMY I ZAPLANOWALIŚMY

Klub Turystyczny przy ZW NSZZ Policjantów woj. mazowieckiego w 2000 roku zorganizował szereg imprez turystycznych dla policjantów i ich rodzin: wycieczkę do Kazimierza Dolnego, spływ kajakowy po Pilicy (trzy dni), wycieczkę autokarową do Kozłówek, Kocka, Woli Gułowskiej, Woli Okrzejskiej, spływ kajakowy czarną Hańczą (6 dni), jednodniowa wycieczkę do Wilna. Członkowie Klubu uczestniczyli w Zlocie Aktywu Turystycznego MSWiA w Kowarach oraz w VIII Spotkaniach Turystycznych Policji „Zakopane 2000”. Drużyna KWP z/s w Radomiu zajęła II miejsce i zdobyła Puchar Dyrektora Biura Kadr i Szkolenia KGP w Warszawie, drużyna KMP Radom zajęła 14 miejsce (na 30 drużyn). Klub był również współorganizatorem dwóch imprez dla dzieci niepełnosprawnych: Regat Kajakowych Dzieci Niepełnosprawnych w Sieciechowie i Ogólnopolskich Regat Kajakowych Dzieci Niepełnosprawnych w Koźnicach. We wszystkich imprezach wzięły udział 143 osoby.

W tym roku Klub Turystyczny planuje zorganizować spływ kajakowy na Litwie, wycieczkę w Bieszczady, spływ kajakowy Nidą, wycieczkę do Sandomierza, spływ kajakowy bliźniaków.

26 – 29 kwietnia: Zlot Aktywu Turystycznego Policji w Szczecinie, 2 osoby, orientacyjny koszt – 200zł.

I połowa maja: Wycieczka w Bieszczady, 3 dni, 45 osób, ok. 200 zł.

25 – 27 maja: Spływ Kajakowy „Nida 2001” na

ZARZĄD TERENOWY NSZZP PŁOCK

Przewodniczący: Józef Borzewski
 Wiceprzewodniczący: Wojciech Szustkiewicz
 Wiceprzewodniczący: Tadeusz Frydych
 Sekretarz: Grażyna Stelmaszewska
 Skarbnik: Dariusz Michalski
 Członek ZT: Sławomir Kołodziejski
 Członek ZT: Adam Grabowski



Zarząd Terenowy NSZZP przy Komendzie Miejskiej Policji w Płocku skupia w swoich szeregach członków spośród policjantów pracujących w KMP Płock, OPP KWP z/s w Radomiu, KGP z mps w Płocku oraz Emerytów i Rentistów Policji. Zgodnie

ze Statutem Naszego Związku, Zarząd Terenowy prowadzi działalność gospodarczą, a uzyskane dochody pozwoliły realizować w 2000r. wiele zadań.

W zakresie ochrony policjantów i ich rodzin przed obniżeniem poziomu ich życia oraz ochrony prawnej Zarząd wypłacił w formie zapomóg policjantom (nie tylko członkom Związku) – 52.100. Zorganizowaliśmy i sfinansowaliśmy paczki świąteczne dla dzieci członków Związku – 331 paczek po 30 zł. Dofinansowaliśmy (oprócz dofinansowania Komendanta Wojewódzkiego i Zarządu Wojewódzkiego NSZZP) zimowiska i kolonie letnie dla dzieci policjantów w ośrodku wypoczynkowym w Olszynie. Oprócz tego zakupiliśmy dla dzieci słodycze i gry planszowe. Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet zorganizowaliśmy spotkanie i wręczyliśmy kobietom członkom Związku talony na kosmetyki wartości 100 zł.

W zakresie zapewnienia wypoczynku po pracy i uprawiania kultury fizycznej włączyliśmy się do organizacji i dofinansowaliśmy zorganizowane przez kierownictwo KMP w Płocku: turniej piłki nożnej dla policjantów z ościennych powiatów o puchar Komendanta Miejskiego Policji w Płocku oraz festyn rekreacyjno-sportowy z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka pod hasłem Policja Dzieciom. Ponadto Zarząd Terenowy NSZZP opłaca co miesiąc wstęp policjantów na basen (2 razy w tyg.). Sfinansowaliśmy także udział drużyny KMP w turnieju piłki nożnej o puchar Komendanta W.Sz.Pol. w Szczytnie. Pomagaliśmy także finansowo w za-

kupie amunicji i ubrania sportowego naszemu policjantowi W. Pudlikowi – Wicemistrzowi i dwukrotnemu Mistrzowi Polski w strzelaniu z pistoletu pneumatycznego. Dążąc do większej integracji środowiska policyjnego wspólnie z Zarządami z Sochaczewa i Sierpca zorganizowaliśmy i dofinansowaliśmy wycieczkę 5-dniową do Słowacji, Węgier i Austrii (odpłatność 150 zł od uczestnika) oraz z okazji 10-lecia naszego Związku piknik w Skansenie w Sierpcu, gdzie gościliśmy policjantów związkowców ze Słowacji. Ponadto wspólnie z Zarządami z Sochaczewa zorganizowaliśmy 9 dniową wycieczkę do Niemiec, Francji, Hiszpanii i Andory (odpłatność 350 zł. od uczestnika). Zgodnie z coroczną tradycją z okazji Święta Policji zorganizowaliśmy Piknik na 370 osób.

Wspieraliśmy także Zarząd Regionu Płock Międzynarodowego Stowarzyszenia Policjantów IPA w organizacji międzynarodowych imprez sportowo-towarzystkich co stworzyło dogodną płaszczyznę do przedstawienia wśród zagranicznych gości osiągnięć płockiej policji jak i szerzej patrząc naszego miasta i regionu. Aby kierownictwo KMP Płock nie musiało uszczuplać i tak skromnego budżetu policji w 2000 roku Zarząd Terenowy zakupił i przekazał do użytkowania Sztabowi Policji 1 telefon komórkowy i plutonowi Konwojowo-Ochronnemu 2 radiostacje „Motorola”. Komenda Miejska Policji w Płocku była zwolniona z opłat za holowanie i parkowanie pojazdów zatrzymywanych do dyspozycji policji - na naszym parkingu.

W listopadzie sfinansowaliśmy gorący posiłek dla policjantów z KMP i OPP biorących udział w strzelaniu na strzelnicy we Włocławku zorganizowanym przez kierownictwo KMP Płock. Mieliśmy też wkład w remont naszej komendy organizując m.in. wapno, cement, blachę. Na wniosek lekarza OPP zakupiliśmy 50 szt. masek do prowadzenia sztucznego oddychania usta-usta. Na realizację powyższych zadań Zarząd Terenowy NSZZP w Płocku w 2000r. wydał ok. 120 000 zł. Myślę, że ten mały wkład Zarządu (na miarę możliwości) przyczynił się w pewnym stopniu na poprawę bytu naszych policjantów, a jednocześnie dał dowody, że w dalszym ciągu jesteśmy otwarci na współpracę z kierownictwem KMP na co i my liczymy.

Józef Borzewski

ZARZĄD TERENOWY NSZZP przy KPP w Pułtusku



Przewodnicząca:
 Grażyna Szczerba
 Wiceprzewodniczący:
 Krzysztof Dziadak
 Sekretarz: Józef Grabowski
 Skarbnik: Bogdan Rosłonec
 Członek ZT:
 Włodzimierz Krawczyk

Członkami NSZZP jest 59 funkcjonariuszy z KPP w Pułtusku. W porównaniu z innymi jednostkami woj. mazowieckiego ten Zarząd Terenowy jest stosunkowo mały. Staramy się wykonywać swoje zobowiązania statutowe w miarę dobrze. Po uzyskaniu środków finansowych na działalność statutową przy dużej pomocy Komendanta Powiatowego podinsp. Mirosława Jerzaka - rozpoczęliśmy działalność gospodarczą. W roku 2000 prowadziliśmy szkolenia na pierwszy stopień licencji pracownika ochrony fizycznej. Pieniądże uzyskane z działalności gospodarczej przeznaczaliśmy na cele statutowe, a w szczególności na organizowanie lub współorganizowanie imprez: zabawa choinkowa dla dzieci z paczkami noworocznymi, festyn z okazji Dnia Dziecka organizowany na leśnej polanie, w którym tradycyjnie wzięli udział funkcjonariusze z całymi rodzinami, Święto Policji organizowane na terenie Domu Polonii w Pułtusku, gdzie główną atrakcją był spływ gondolami po rzece Narwi, spotkanie funkcjonariuszy i kierownictwa służbowego z okazji Świąt Wielkanocnych i Bożego Narodzenia – składanie życzeń.

W przypadku zdarzeń losowych udzielaliśmy zapomóg dla funkcjonariuszy lub występowaliśmy z wnioskami do Komendanta Powiatowego i ZW NSZZP o udzielenie tej formy pomocy. W przypadku kiedy funkcjonariusz Policji zgłasza problemy do członków Zarządu to staramy się na bieżąco je rozwiązywać i uzgadniać z Kierownictwem służbowym KPP. Jednak naszym zdaniem rola opiniotwórcza związku w naszej KPP jest zbyt mała, żeby rozwiązać wszystkie problemy ku zadowoleniu obu stron. W roku 2001 jako Zarząd Terenowy będziemy chcieli wypracować takie formy współpracy z kierownictwem służbowym, aby były pozytywne dla ogółu funkcjonariuszy, żeby policjant nie bał się mówić o swoich problemach, żeby wiedział, że może liczyć na pomoc Związku. Tak samo zależy nam na tym aby pomagać kierownictwu jednostki w rozwiązywaniu wspólnych problemów. Nadal będziemy prowadzić działania zmierzające do poprawy warunków pracy i spraw socjalnych funkcjonariuszy. Nasze działania byłyby bardziej efektywne, gdyby włączyła się do nich większa ilość młodych funkcjonariuszy. Będziemy jak co roku organizować imprezy integracyjne oraz planujemy rozszerzyć je zapraszając do udziału w tych imprezach kolegów z innych jednostek Policji

Grażyna Szczerba

trasie: Brzegi-Antoniów-Krzyżanowice-Czarkony 90 km, 24 osoby, ok. 70 zł.

2 lub 3 czerwca: Festyn dla dzieci,



23 – 24 czerwca: Wycieczka do Sandomierza, 45 osób, ok. 100zł.

12 – 15 lipca: Spływ Kajakowy bliźniaków po Pi-

licy, ilość osób w zależności od zgłoszeń, ok. 100zł.

1 – 8 lipca: Spływ Kajakowy na Litwie rzeką: Uł-Mereczanką-Niemnem (ok. 120 km), 18 osób, ok. 550 zł.

4 – 5 sierpień: Ogólnopolski Spływ Kajakowy dzieci Niepełnosprawnych – Drzewica, 6 osób, 400 zł. na całą imprezę,

7 – 9 września: Ogólnopolskie Regaty Dzieci Niepełnosprawnych, 6 osób, 200 zł. na całą imprezę,

19 – 23 września: Spotkanie Turystyczne Policjantów „Góry Stołowe 2000”, 8 osób, ok. 200 zł.

UWAGA!!!

Dokładny koszt uczestnictwa będzie podany po skalkulowaniu kosztów noclegu, wyżywienia, transportu, ubezpieczenia, biletów wstępu do muzeum itp. uzależniony będzie od ilości uczestników. Bliższe informacje na temat organizowanych imprez można uzyskać pod numerem telefonu 33 – 57. ZAPRASZAMY!!!!



„Podaj płetwę, podaj płetwę – zbudujemy nowy dom” – pamiętacie tę piosenkę? To pytanie dla nastrojonych przyjaźnie do rodzimej twórczości lekkiej, łatwej i przyjemnej. Może nie chodziło w tym utworze o płetwę, ale na pewno było „podawanie” (może zanęty?). Witam wszystkich, którzy przebrnęli przez poprzednie artykuły oraz tych którzy zaczęli je czytać nie przeczuwając na co się narażają. Czy opłaciliście już należną daninę z tytułu wędkowania? Wędkarstwa gruntowego ciąg dalszy (proszę nie ziewać!). Dużo mówię i piszę o różnych formach wędkarstwa. Niechętnie jednak przyjmujemy oficjalnie do wiadomości to co jest tak bardzo oczywiste. Każdy z nas wie, że nie zawsze da się łowić delikatnie i fineryjnie. Istnieją sytuacje kiedy tylko za pomocą 200 gram ołowiu i więcej oraz solidnym kijem i niezłym młynkiem z nawiniętą żyłą od 0,4 mm w górę, da się dotrzeć do stanowiska ryb. Mowa tu oczywiście o rybach (dużych!) rzecznych.

Przy wędkowaniu, którego celem są sumy, leszcze, brzany i karpie nie da się łączyć precyzyjnie pigułkami zanęty rzucanymi w jedno miejsce. Przy bystrym nurcie należy brać poprawkę na nurt i rzucać odpowiednio powyżej stanowiska wędkarskiego. Występuje tu jednak duży przypadek przypadkowości. Na takie zanęcanie możemy so-

bie pozwolić gdy ńcimy blisko brzegu, w leniwym wstecznym nurcie lub w kołującej wodzie. W takich miejscach nie trzeba jednak posługiwać się mocnym sprzętem. Wystarczy feeder. Produkuje się jednak feedery przeznaczone do znacznie większych obciążeń (150g i więcej). W przypadku gdy prąd powierzchniowy rwie szybko, a zależy nam na połowie w takim właśnie miejscu, musimy korzystać z wędziska o odpowiednich parametrach i solidnego kołowrotka. Dominują jeszcze nad wodą krótkie kijki rodem z Buga, „Germiny” lub przerobione mocne spinningi o długości nie przekraczającej 3 m. Są one w miarę dobre do połowu ze szczytów ostróg, ale przy zarzucaniu zestawu z brzegu, zwłaszcza na większe odległości, tylko nieliczni fachowcy dają sobie radę. Znacznie wygodniej przy zarzucaniu oraz podnoszeniu obciążenia z dna posługiwać się dłuższym i bardziej odpornym wędziskiem o długości do 4,5 m. Takie parametry spełniają wędziska przeznaczone do nadmorskich połowów z plaży. Są one dostępne w sprzedaży i za 150 – 200zł. można zaopatrzyć się w kijaszek, który przy odpowiednim szacunku z naszej strony posłuży przez dobrych parę lat. Nie musi być to kij węglowy (lżejszy i droższy), może z powodzeniem być kompozyt. Kije te są nieco cięższe, znacznie od węglówek tańsze i zwykle mniej sztywne co ułatwia sygnalizację brań oraz zarzucanie zestawu.

Ze względu na wzmiankową sygnalizację – kij należy umieścić w uchwycie prawie prostopadłe (w zależności od prędkości nurtu) do powierzchni podłoża i lekko skierowany z biegiem rzeki. Nie rzucamy prostopadłe do brzegu, a nieco z biegiem rzeki i na żyłkę pozostawiamy niewielki luz, co zapobiega podrywaniu i przemieszczaniu zestawu. Obowiązuje zasada dostosowania cię-

żaru ołowiu do siły nurtu. Lepiej nieco lżej niż za ciężko. Nie chcemy topornej gruntowy, a w miarę elastycznego i czulego zestawu.

Jak nadmieniałem wędzisko spoczywa w uchwycie, a zatem jego waga nie jest tak istotna, jak przy wędkowaniu spławikowym, czy spinningowym. Pamiętać jednak należy, że czasem (oby przy walce z sumem życia!) trzymamy wędzisko i nie możemy giąć pod jego ciężarem. Ważnym jest, aby kij miał pełną szklaną szczytówkę. Pokaże ona lepiej branie niż pusta. To czy wędka jest nakładana, czy teleskop nie ma decydującego znaczenia, pod warunkiem, że teleskop sam się nie złoży w najmniej spodziewanym momencie.

Na uwagę zasługują przelotki. Nie muszą być klasy „sic”, ale hardloy powinien być standardem, zwłaszcza dla tych, którzy często ćwiczą ciężkie łowienie. Żyłka gruba, duży ciężar wleczony do brzegu i często śmieci owijające się wokół żyłki to zagrożenia dla przelotek niższej klasy. Winny one być pewnie zamocowane na solidnych stopkach. Kołowrotki muszą być mocniejsze i większe niż przeciętne. Zwięzłość i solidność konstrukcji oraz tęga korbka dadzą nam pewność działania. Należy nawinąć na szpulę ok. 200 m żyłki, aby być przygotowanym na ewentualny odjazd ryby (sum). Mocna i zwarta konstrukcja trzy – czterołożyskowa zapewni nam większe bezpieczeństwo niż 10-cio łożyskowe delikatne urządzone. Może posiadać odpowiednio wyregulowany „wolny bieg” szpuli. Do kompletu brakuje jeszcze zamkniętego koszyczka zanętowego, odpowiedniej zanęty (ni za dużo), haczyka z wycuciem dobrego i drzewa, pod którym można się zdrzemnąć.

No to jak będzie silacze – gruntowcy? Na ryby?

stalker

NASZ MISTRZ

- rozmowa z kom. Jackiem Sieczkowskim Mistrzem Polski Policjantów w szachach korespondencyjnych.

Czym dla Ciebie są szachy? Od kiedy się nimi interesujesz?

- Dokonując dużego uproszczenia można powiedzieć, że szachy dla mnie to hobby. Hobby zarówno czasochłonne jak i dość drogie. W szachy gram od dawna. Najpierw grałem zupełnie amatorsko, a potem już „zawodowo” w klubach szachowych. Jeśli zaś dodam, że datę moich pierwszych „prawdziwych” zajęć szachowych pamiętam do dziś to chyba w zupełności wystarczy za odpowiedź. Uprzedzę kolejne pytanie i podam, że pierwsze zajęcia szachowe miałem 4 grudnia 1980r. w sekcji szachowej Młodzieżowego Domu Kultury w Radomiu.

Czy trudno było zostać Mistrzem Polski Policjantów w szachach korespondencyjnych?

- Trudno. Próbowalem zdobyć mistrzostwo 3 razy i udało się dopiero za 3 razem. Sprawdziło się powiedzenie do 3 razy sztuka. Specyfika turnieju korespondencyjnego polega na tym, że zawody te nie kończą się w ciągu jednego dnia, tygodnia czy miesiąca. Turniej korespondencyjny trwa zwykle ok. 1,5 roku i przez ten czas nie można sobie pozwolić na potknięcia, czy chwile słabości. Gra zaś toczy się nie z jednym przeciwnikiem, ale z wieloma. Trzeba pamiętać przez cały czas o niuansach wszystkich partii. Porażka lub remis w jakiejś partii może po-

zbawić końcowego zwycięstwa. Przy tak wyrównanej stawce jaka była w III MPP losy mistrzostwa wazyły się do ostatniej partii. Teraz jednak czeka mnie trudniejsze zadanie – obrona tytułu w IV MPP. Często w rozmowach spotykam się ze stanowiskiem, że w erze komputerów gra korespondencyjna nie ma sensu, bo wygrywa ten kto ma lepszy komputer i lepszy program. Tych którzy w to wierzą i mają dostęp do takiego komputera i programu zapraszam do gry w szachy w turnieju korespondencyjnym. Osobiście wątpię czy wygryliby turniej korzystając jedynie z komputera.

Czym zajmujesz się jako policjant?

- Pracuję w Wydziale Dochodzeniowo – Śledczym KWP z/s w Radomiu i zajmuję się głównie prowadzeniem postępowań przygotowawczych. Nie jest to wbrew pozorom typowa praca za biurkiem.

Czy szachy pomagają policjantom? Czy policjant powinien mieć hobby?

Szachy jak każde inne zainteresowanie niewątpliwie pomagają i to nie tylko policjantom, ale każdemu kto zaraził się bakcyliem szachów. Po prostu pozwalają na oderwanie się od problemów dnia codziennego i zregenerowanie sił. Działają tak samo jak każde inne hobby. Jednak szachy – hobby i szachy wyczynowe to nie to samo. Te drugie wymagają długiej i systematycznej pracy tak jak każda inna dyscyplina sportowa, a ponadto aby osiągać dobre wyniki trzeba mieć znakomitą odporność na stres.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: podinsp. Marian Frąk

Gramy w szachy

W poprzednim numerze zamieściliśmy zadanie zaproponowane przez b. Mistrza Polski Policjantów w szachach korespondencyjnych – asp. Andrzeja Pulika z Kozienic. Pozycja: białe – Kc6, Gb8, pc7, czarne – Ka8 – mat w 3 pos. Rozwiązanie: 1. Ga7! K:a7 2. c8W! Ka6 3. Wa8 mat!

Nagrodę za rozwiązanie zadania z grudniowego numeru „Głosu” otrzymuje kom. Jerzy Pałysa z Przasnysza. Gratulujemy!

W tym numerze prezentujemy dość trudne, ale także piękne zadanie pana Janusza Skrzeka z Lipska – doskonałego polskiego kompozytora i redaktora polskiego pisma „Szachista”.



J. Skrzek
„Szachy” – 1990r.
I nagroda

Mat w 4 pos.

Prosimy o podanie pełnego rozwiązania (dwa warianty). Zaczynają jak zawsze białe. Rozwiązania należy nadsyłać na adres redakcji w terminie 3 tygodni od ukazania się numeru. Czeka nagroda!

podinsp. Marian Frąk

TO JEST KINO!

Za nami już ponad miesiąc nowego roku i kilka całkiem udanych premier kinowych, wśród których największym zainteresowaniem cieszy się niewątpliwie obraz „Gdzie serce twoje” w reżyserii Matta Williama z Natalie Portman w roli głównej (o tym filmie pisałam w poprzednim numerze). Przed nami jednak jeszcze wiele innych premier i ciekawych filmów do obejrzenia. Póki co na pewno warto zobaczyć thriller „Ślepy tor” oraz film biograficzny „Markiz De Sade” i sympatyczną komedię „To wciąż mój mąż”.

ŚLEPY TOR

Reżyseria: James Gray – twórca legendarnej „Małej Odessy” ’94 z Timem Rothem; obraz ten otrzymał Srebrnego Lwa na MFF w Wenecji.

Scenariusz: James Gray, Matt Reeves

Zdjęcia: Harris Savides

Muzyka: Howar Shore, Edward Sheamur

Obsada: Marke Wahlberg, Joaquin Phoenix, Charlize Theron, Ellen Bursty, James Caan, Faye Dunaway.



Leo Handler (Marc Wallberg, znany także jako raper Marky Mark) wychodzi z więzienia po odsiedzeniu wyroku za zbrodnię, której nie popełnił. Teraz chce uporządkować własne życie i zacząć wszystko od nowa. W poszukiwaniu pracy zwraca się do swojego wysoko postawionego wujka Franka (James Caan) prowadzącego wielkie interesy. Niestety, z czasem okazuje się, że Leo trafił z deszczu pod rynnę. Wymuszenia, szantaże, a nawet morderstwa – tak załatwia „sprawy” jego własna rodzina. Jeszcze raz sprawdza się stare porzekadło, że z bliskimi dobrze wychodzi się tylko na zdjęciach. Handler przekonuje się o tym na własnej skórze, kiedy wchodzi w posiadanie groźnych dla rodziny informacji, które automatycznie czynią go celem. Konfrontacja staje się nieunikniona...

ŚLEPY TOR swoją premierę miał na ostatnim festiwalu w Cannes, gdzie spotkał się z bardzo dobrym przyjęciem i zdobył nominację do najbardziej prestiżowej europejskiej nagrody filmowej – Złotej Palmy. Ten mroczny thriller ilustrowany hipnotyczną muzyką Howarda Shore (to jemu zawdzięczamy genialne soundtracki do „Milczenia owiec” i „Siedem”), tak jak „Mała Odessa” nie jest typowym filmem akcji. Sceny przemocy są tylko dodatkiem do samej opowieści, a nie jej głównym elementem.

MARKIZ De SADE

Za reżyserię tego filmu Benoit Jacquot dostał nominację do Grand Prix des Ameriques na tegorocznym festiwalu filmowym w Mont-real!!!

Reżyseria: Benoit Jacquot

Scenariusz: Jacques Fieschi, Bernard Minoret

Zdjęcia: Benoit Delhomme

Muzyka: Francis Poulenc

Obsada: Daniel Auteuil, Gregoire Colin, Marianne Denicourt, Isild Le Besco, Jean – Pierre Cassel

Film o takim człowieku jakim był markiz de Sade nie może być niezauważony i przemilczany. Czy ktoś pamięta czytane pod szkolną ławą, z wypiekami na twarzy opowieści o Justynie i nieszczęściach jej cnoty? Tę i wiele podobnych książek napisał ów markiz – ponad 200 lat temu! Można sobie tylko wyobrazić jaki szok musiały wywołać w tamtych czasach, skoro i dziś – z powodu cenzury obyczajowej – nie można doczekać się wznowienia jego powieści.

Akcja filmu Jacquota rozgrywa się we Francji w 1794r. Rewolucja francuska weszła w najbardziej krwawą fazę, a markiz znowu siedzi w więzieniu. Purytański Robespierre proklamował właśnie kult Doskonałego Człowieczeństwa, w którym nie ma miejsca dla libertynów, ateistów, ludzi niemoralnych, niegodnych życia w społeczeństwie, czyli takich, jakim m.in. był autor szokującej „Justyny”. Sade ma 50 lat i zdążył się już „zaprzyjaźnić” z takimi miejscami jak Bastylia, czy więzienie Św. Łazarza, więc przeniesienie go do szpitala Picpus wydaje się zbawieniem: inne towarzystwo, a przede wszystkim piękne kobiety, które można wiele nauczyć...

Film pokazuje jednak markiza nie tylko jako poszukiwacza doznań miłosnych, ale też jako filozofa miłości.

Scenariusz powstał na podstawie książki Serge’a Bramly’ego.

TO WCIĄŻ MÓJ MAŻ

Czasami lepiej nie szukać męża, który „tylko wyszedł po zapalki”.

Reżyseria: Lisa Krueger

Scenariusz: Lisa Krueger

Zdjęcia: Tom Krueger

Obsada: Heather Graham, Casey Affleck, Luke Wilson, Patricia Velasquez.

Wspaniale przyjęta na ostatnim Sundance Film Festival komedia o młodej kobiecie o imieniu Joline. Przeżywa ona ciężkie chwile z powodu męża, który ją opuścił. Wkrótce porzucona żona udaje się na poszukiwanie swojej połowy (wciąż jednak tej samej). Kiedy wreszcie Joline znajduje „zglobę”, sprawę – zamiast się wyjaśnić – zaczynają się komplikować. Krytykom szczególnie przypadła do gustu odtwórczyni głównej roli, Heather Graham (gwiazda „Austina Powersa”). Pisali o niej: „ona ma tak niezwykłą osobowość, że samym pojawieniem się rozświetla ekran”. Plotki z planu donoszą jednak, że Heather jest nie tyle osobą niezwykłą, co niezwykle obsesyjną. Ponoć chorobliwa zazdrość o narzeczonego, zmusiła ją do przyprowadzania go na plan. Złośliwi komentowali, że przynajmniej nie nudzi się ona między przerwami w scenach. Nie zmienia to jednak faktu, że zarówno jej gra, jak i cały film okazały się sukcesem, a wytwórnia Miramax oraz reżyserka ciągle zbierają pochwały i gratulacje.

KONKURS

Prawidłową odpowiedź na zadane w poprzednim numerze pytanie, chodziło o film pt.: „Pulp Fiction” nadesłały do nas 3 panie - Urszula Muszyńska i Marzena Strużewska z KPP Żuromin oraz Katarzyna Pietralska z KWP z/s w Radomiu. Gratuluję, a nagrody w postaci filmów wideo, płyt CD oraz innych filmowych upominków, zostaną przesłane pocztą. Zachęcam również inne komendy powiatowe i komisariaty do zainteresowania się naszym konkursem. Przypominam również o najprostszej formie odpowiadania na nasze filmowe pytania, czyli o wypełnianiu kuponu. Niezwykle atrakcyjne nagrody czyli: książki, filmy wideo, koszulki i inne filmowe gadżety oczywiście ufundowane przez dystrybutora filmów VISION czekają, warto zatem zastanowić się i odpowiedzieć na pytanie:

1. Jaki tytuł nosi najnowszy film Władysława Pasikowskiego.

DYSTRYBUTOREM FILMÓW JEST VISION !!!

Przygotowała: Agnieszka Gołąbek

KONKURS FILMOWY / SZACHOWY(*) - „POLICYJNY GŁOS MAZOWSZA”

Skopuj, podaj koledze i przyslij do nas faxem na nr: (0-48) 345 -27-15.

Nagrody czekają!!!

Odpowiedź:

1.....

2.....

3.....

Imię.....Nazwisko.....

Jednostka.....Adres/nr tel.....

*/ niepotrzebne skreślić.

Niektóre z 200 wypowiedzi internautów na stronie dyskusyjnej Crime Stoppers – www.crime-stoppers.top.pl

Nic gorszego, nic bardziej demoralizującego w społecznej skali, jak MARTWE PRZEPISY PRAWA, czyli prawo istniejące, acz niestosowane. Istnieje u nas coś, co nazywam „przedszkolem bezprawia”; ot np. na każdym przystanku komunikacji miejskiej w Warszawie można przeczytać napis zapowiadający sankcje wobec tych, którzy (łamiąc przytoczone w ogłoszeniu przepisy prawa) naklejają na ścianach przystankowej wiaty ogłoszenia. NIKT, ani ci, którzy ostrzeżenie rozlepiali, ani ci, którzy nie bacząc na nie, naklejają ogłoszenia (często z adresem i numerem własnego telefonu) ani przez chwilę nie brali pod uwagę, że ktokolwiek zostanie ukarany. Tak właśnie zaczyna się ABC bezprawia.

Jacek Ejsmond; ja_ejsmond@wp.pl - Warszawa

Gratuluję inicjatywy, bardzo ciekawa strona Zastanawiam się, kto w Polsce wpadnie na to, że należy zaostrzyć prawo, zwiększyć etaty w Policji, i lepiej ją opłacać, a także zwiększyć jej uprawnienia?! Jeśli to niemożliwe, to po co społeczeństwo płaci podatki?!! Jeżeli Państwo nie jest w stanie zapewnić obywatelom minimum bezpieczeństwa, powinno brać pod uwagę fakt, że każdy ma prawo do obrony, a co się z tym wiąże, do posiadania broni!!! Szanowni zwolennicy złagodzenia prawa! Za przeproszeniem, wsadźcie sobie

te teksty o prawach dla łamiących prawo i krzywdzących innych ludzi!!! Przestańmy chronić kryminalistów!!! Silna Policja, ostre Prawo tylko tyle i aż tyle... Weźmy przykład z najlepszych, nie najgorszych... Pozdrawiam wszystkich w miarę normalnie myślących.

Bogus - Chicago

Witam. Szkoda że nie mam czasu na przeczytanie wszystkich wiadomości, ale widziałem kilka ciekawych spostrzeżeń. Np. to że prawo nie jest dla ludzi. Wiem że łatwo się krytykuje, ale autentycznie w Polsce prawo jest ciągle dostosowywane do bandytów. Więzienia to ośrodki wczasowe, o jakich niejedyn bezdomny marzy. I możemy chyba zapomnieć o zmianie na lepsze. Nie wspomnę o „wymiarze sprawiedliwości”. Rozumiem że niektóre sprawy są cięższe do rozpatrzenia, ale sami chyba wiemy jak to jest. Ukradniesz bułkę w sklepie, dostaniesz jak za kradzież milionów. Poza tym mam jedną propozycję. Jeżeli to ma być trochę skuteczniejsze, to się bardziej rozreklamujcie. Nie będę wymieniał portali, bo nie czas na reklamę. Poza tym pełno teraz dość popularnych miejsc gdzie można się „pokazać”. Wystarczy tylko mały banner by ludzie częściej Was odwiedzali. Trafianie na ta stronę nie powinno być przypadkiem jak mnie się zdarzyło. Nawiażcie kontakt z jakimś portalem- na pewno będą zadowolone ze będą mogli pomóc. POZDRAWIAM.

requiem - Krakow

Tak kierowcy opisują wydarzenia w protokołach szkodowych dla firm ubezpieczeniowych:

- Budka telefoniczna zbliżała się, kiedy próbowałem zjechać jej z drogi uderzyła w mój przód.
- Nie chcąc zabić muchy wjechałem w budkę telefoniczną
- Broniąc się przed uderzeniem zderzaka samochodu przede mną uderzyłem przechodnia.

WYBRANE...

- Denerwowała mnie bo mówiła, że chodzę do ośrodka zdrowia po proszki na potencję. Tego proceduru nie czyniłem i czynić nigdy nie będę... (z przesłuchania podejrzanego o znęcanie się nad żoną).
- Wymieniony cieszy się w środowisku opinią negatywną (z wywiadu – zastanawiamy się z czego tu się cieszyć?)
- Ściga się bezlitośnie człowieczka, który z wędcyną przycupnął nad wodą bez uprawnień... (Policyjny Głos Mazowsza – Stalker – „Na ryby?”). A jakie uprawnienia może mieć woda? Może tylko płynąć! mf)

Wybierał podinsp. Marian Frąk

FRASZKI Z POLICYJNEGO RĘKAWA

KOCHANKOWIE

Mocno ze sobą związane
i miłość ich wiecznie trwa:
on – twój samochód
i ona – na nim rdza.

SZUKANIE WINNEGO

Najłatwiej znaleźć winnego
w osobie kozła ofiarnego.

STAN

Coraz wyższe loty
na skrzydłach głupoty.

podinsp. Marian Frąk

O LIKWIDACJI KOMISARIATÓW

Rzekli: „Kości zostały rzucone...”
Szkoda, że w niewłaściwą stronę!

WĄTPLIWE SZCZĘŚCIE

Gdy kominiarza ujrzałem
schwyciłem za guzik...
Cholera, urwałem!

sierż. sztab. Wiesław Maliszewski

WIERSZ WALENTYNKOWY

Wiersz ten dedykuję Wszystkim Mazowieckim Policjantom – zwłaszcza jednej.

Przychodzi nieraz jak grom,
jednym spojrzeniem cię omota
- i już wiesz, że jest to
miłość – nieustanna tęsknota.

I chociaż jest dobra i zła,
potrafi ranić zazdrością,
choć boleć potrafi do dna
- nie brońmy się przed miłością...

podinsp. Marian Frąk

Potrzeba dwóch lat aby nauczyć się mówić i pięćdziesięciu aby nauczyć się milczeć.

E. Hemingway

SEN ŻYCIA

Jaki piękny jest sen życia!
Jaki wspaniały świat wokół nas!
Jak delikatnie dotyka
nas przeznaczenie.

Jaki krótki jest czas!
Jak szybko płynie życie!
Jak szybko umyka
codzienność.

Sen życia jak mgła,
Snuje się ponad łąkami bycia,
Unosi się, opada
i znika...

Jaki piękny jest sen życia!

SERCE ME CZUJE...

Serce me czuje tak jak przed wiekami,
Czuje twoje spojrzenie,
Twój dotyk, twoje skupienie,
Twój śmiech w uszach dzwoni
rodzi wspomnienie.
Zapach jabłoni, smak coca coli,
wino, niepewność i drżenie dłoni
słowa, uściski to co boli,
niepewność.

I wstyd, skrępowanie, delikatność
i miłość wielką i przeznaczenie.
I czas który miną.

z.k.

Miesięcznik Mazowieckiego Garnizonu Policji: Redaktor naczelny – rzecznik prasowy KWP kom. Tadeusz Kaczmarek tel.: (0-48) 345-26-25, fax.: (0-48) 345-27-15, ISDN: (0-48) 369-03-70, e-mail: kwp-rzecznik@radom.top.pl Zespół: Agnieszka Gołąbek – redaktor prowadzący tel.: (0-48) 345-23-07, podinsp. Marian Frąk, podkom. Jacek Rączkiewicz. grafiki komputerowe: kom. Tadeusz Kaczmarek wykresy: Agnieszka Gołąbek łamanie i druk: VIRGO, tel.: 048 363 38 44, www.virgo.net.pl.